

# KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 3 Listopada v. s. 1830 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

*Sankt-Petersburg dnia 23 października.*

Z okoliczności pożądanego powrotu z Moskwy, NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, d. 22 października, w soborze Matki Bożkiej Kazańskiej, w obecności JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA PAWEŁOWICZA, P. Wojennego Jenerał-Gubernatora St-Petersburskiego, i licznego zgromadzenia Urzędników wojskowych i cywilnych, odprawiane były dziękczynne modły do Pana Boga, przez Wysoce Nayprzewielebniejszego Metropolitę St-Petersburskiego i Nowgorodzkiego. (G. S. P.)

— CESARZ JEGOMOŚĆ raczył uznać za dobrą, nay wyżey rozkazać: ażeby natychmiast przystąpiono do postawienia na stopie wojennej korpusów: 1go i 2go pieszych, 3go i 5go rezerwowych kawaleryjskich, oddzielnego litewskiego i zostającego pod naczelnictwem JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA rezerwowego, armii polskiej i stosowney do tych woysk liczby nieregularnych półków kozackich. Ze zaś stałe kwatery 3go i 5go korpusów odwodowych kawaleryjskich, znajdujają się w guberniach Chersonskiej i Kurskiej, przeto nakazano zbliżyć je do zachodnich granic Państwa, rozkładając, pierwszy w gubernii Podolskiej, a drugi w Wołyńskiej, na kwaterych ~~czesarskich~~. — Korpusy te są już w marszu do mieyc sobie naznaczonych.

— Przez naywyższy rozkaz dzienny, 14 października, w Twerze wydany, naczelnik 1szej dywizyi dragonów, jenerał-adjutant, jenerał-porucznik, Baron Geismar,znaczony naczelnikiem 2giey dywizyi dragonów. (R. I.)

— Przez naywyższy ukaz do Rządzącego Senatu pod d. 26 września, dla ważności miejscowego położenia miasta *Izmaïła*, ustanowione jest w niem nowe Naczelnictwo miasta (*Gradonaczalstwo*), pod bezpośrednią wiedzą jenerał-gubernatora Noworossyjskiego i Bessarabskiego; do naczelnictwa tego będą należały miasta: *Reni i Kilija*, oraz wioski: *Kugurtuj, Sofiany, Brosku, Chadzi-Kurdy, Hassan-Spah, Kislica, Murawlewka, Czynamir i Wilkow*. (G. S.)

— JEGO KRÓLEWSKA WYSOKOŚĆ, naczelnie zarządzający drogami komunikacyi, jenerał-jazdy, Xiążę *Alexander Wirtemberski*, przybył tu d. 20 t. m.

— Tegoż dnia przybył z *Tweru*, jenerał-adjutant *Chrapowicki*. (G. S. P.)

*Wyciąg z doniesień o stanie miasta Moskwy. N. 24, 25 i 26, 17go, 18go i 19go października.*

Dnia 14 października, we wszystkich zakładach skarbowych i lazaretach miejskich, umarło chorych z chorób długich 3, z ostrych żaden; po domach z chorób długich 3, z ostrych 1.

Chorych na cholerę było 1066; 14go października przybyło 244, wyzdrowiało 30, umarło 118; zatem zostaje 1162.

Dnia 15 października we wszystkich zakładach skarbowych i lazaretach miejskich umarło chorych z chorób długich 4, z ostrych 2; po domach z chorób zewnętrznych 1, z ostrych 6.

Chorych na cholerę było 1162, przybyło 175, wyzdrowiało 21, umarło 104, zostaje 1212; w których liczbie z nadzieją wyzdrowienia 273.

Dnia 16go października we wszystkich skarbowych zakładach i szpitalach miejskich umarło

chorych z chorób długich 3, z ostrych żaden; po domach z zewnętrznych 1, z ostrych 8.

Chorych na cholerę było 1212, przybyło 169, wyzdrowiało 36, umarło 86, a zatem zostaje 1259.

*Wiadomość o liczbie chorych, uległych działaniom cholery, w Niżehorodzkiej gubernii.*

a) W Niżnym Nowgorodzie, od dnia okazania się choroby do dnia 3go października zachorowało oboiey płci 715 osób.

b) W oddzielnie urządzonej lazarecie, po odrączeniu przyiętych do niego z mieszkańców miasta 225 osób, przybyło 353.

W ogóle w mieście i w lazarecie od dnia okazania się choroby do dnia 3go października przybyło 1068 osób; z tey liczby wyzdrowiało 395, umarło 575, pozostaie 68 osób.

c) W mieście Bałachnie, od dnia 12go do 30go września, przybyło chorych oboiey płci 21 osób.

d) We wsi Pawłowie horbatowskiego powiatu od dnia 18 września, do 1go października 345 osób.

e) W mieście Arzamasię, 20go września, 13 osób.

f) W mieście Wasilu, od dnia 22go do 24go września 8 osób.

g) We wsi Kluczewie powiatu serhackiego, 28go września, 44 osób; w ogóle 431 osób.

Z liczby tey wyzdrowiało 144, umarło 189 osób, pozostaie 98 osób.

*Uwaga. 1) Z liczby 715 osób, które zachorowały w mieście, odesłano do oddzielnego urządzonego lazaretu 225.*

2) Chorzy, przybyli do lazaretu, w liczbie 353, są z niższych rang wojskowych, kantonistów, różnych komend i robotników z przybyłych do miasta statków, a żeńskiej płci są kobiety z obcych miast, które się zostały po iarmarku niżehorodzkim.

*Wyciąg z doniesień o stanie miasta Moskwy N. 27, 20go października.*

Dnia 17 października, we wszystkich zakładach skarbowych i lazaretach miejskich, umarło chorych z chorób długich 2, z ostrych 1; po domach z długiey 1, z ostrych 4.

Chorych na cholerę było 1259; przybyło 195, wyzdrowiało 36, umarło 102; zatem zostaje 1316.

Z niejednokrotnych pomysłnych doświadczeń PP. Inspektorow *Brosego, Wysockiego, Rychtera, Heymana, Ziulka* i Sztabs-Lekarza *Razancowa*, nakadzanie parą octową całego ciała w samych początkach cholery okazało się bardzo pożytecznym; zaczęm ten środek podaje się do powszechney wiadomości. W tym celu potrzeba nalewać ocet (po połowie z wodą, jeśli mocny) na rozpaloną cegłę w miednicy, a chorego rozebranego, ale okrytego ciepłemi kołdrami, posadzić na krześle albo na ławeczce, i zostawić w parze aż do spotnienia; potem, ostrożnie okrywszy go iak nacyciepley, położyć do ciepłej pościeli; powtórzyć to razy kilka na dzień, i dawać ciepły napój do picia.

Pomimo tego, że Rząd ogłasza wszystkie wiadomości o stanie choroby w Moskwie, aby każdy rozsądny obywatel, widząc prawdziwy stopień niebezpieczeństwa, ani więcej, ani mniej, przekonywał się o nieodbitęy potrzebie przedsięwziętych powszechnych środków, przykładął się do ich wy-

pełnienia, i stosował do nich swoje czynności, znajdując się jednak paplacze, nawet nie między pospółstwem, którzy rozpuszczają bezzasadne wieści, zamruczające ludzi lękliwych i słabego umysłu.

Przed kilką dniami, ktoś opowiadał pod sekretem w angielskim klubie swojemu przyjacielowi, że u mieszkającego obok z nim kupca na Suszczewie, umarł domownik z cholery, potajemnie od Policji przeniesiony przez sad, i gdzieś tam został zakopany do ziemi. — Po wybadaniu okazało się, że u wzmiankowanego kupca, nie tylko, że żaden domownik nie umarł, ale nawet i nie chorował, lecz była chora jedna krewna, 60-letnia mieszczanka, która była opatrzoną przez Częściowego Lekarza, i w tymże dniu umarła, została pogrzebiona na cmentarzu: jak też było doniesiono w dziennych wiadomości. W sąsiedztwie z nimi w jednym domu był także chory robotnik, który został odwieziony do czasowego lazaretu, i tam umarł. Opowiadający składał na małego chłopca, który niby służył to od pisarza, z kwartalnym porucznikiem do ich domu przychodzącego, ale kwartalny porucznik był kilka tylko minut w ich domu, a pisarz, który go czekał na ganku przy drzwiach, o niczem z chłopcem nie rozmawiał.

Rozeszła się jeszcze była pogłoska, że jednego pjanego furmana podjęto na ulicy, i zawieszono do Rohozkiego lazaretu, że go przymuszono gwałtem pić lekarstwo, ale on sprzeciwił się temu, wyłajał doktora i uciekł. Policja wynalazła wspomnianego furmana i jego gospodarza, i przekonała się, że furman zawsze dobrze siebie prowadził, nie pił wódki i nigdy nie był w lazarecie.

Jeśli kto nie chce działać dla powszechnego użytku, nie powinien przynajmniej przeszkadzać; nie chcąc uspakając, niech przynajmniej nie trwoży drugich, swoim bez celu paplaniem, zawsze szkodliwem, a w teraźniejszych okolicznościach występniem.

— W mieście *Jarosławiu* zachorowało na cholere od dnia 19go września do 12go października 178 osób; z tej liczby umarło 81, wyzdrowiało 67, zostaje chorych 30. W *Rybińsku* dnia 10 i 11 października zachorował 1, umarło z dawnych 4. W ogóle w tym mieście od 21 września do 12 października, zachorowało 290 osób, umarło 117. W mieście *Mołodzie* od dnia 12, a w jego powiecie od dnia 7 października nie było chorych, a w ogóle od dnia 17 września do 7 października chorych było 26; z nich umarło 10, wyzdrowiało 12, zostało chorych 4. W powiecie *Jarosławskim* w ogóle umarło z cholery 3, w *Rybińskim* i *Daniłowskim* po jednym.

— Dnia 27 września było w *Kostromie* chorych na cholere 70 osób; do dnia 4 października przybyło 45; w przeciągu tego czasu wyzdrowiało 37, umarło 10, zostaje chorych 68. W mieście *Nerechcie* i w powiecie było chorych 5, przybyło 12, wyzdrowiało 9, umarło 4, zostało 2. W *Kineszmie* było 18, przybyło 10, wyzdrowiało 10, umarło 7; zostaje 11. W *Jurjewcu* i powiecie było 15, przybyło 4, wyzdrowiało 9, zostało chorych 10. W innych miejscach *Kotromskiej gubernii* nie słychać o tej zaraźliwej chorobie. Od samego zaś okazania się cholery, to jest: od dnia 3 września, do dnia 4 października zachorowało w ogóle 319 osób; wyzdrowiało 135, umarło 93; zostało chorych 91.

— W gubernii *Słobodzko-ukraińskiej*, w gubernialnym mieście *Charkowie*, od dnia 28 września, do dnia 5 października, do dawniejszych 36 chorych, znowu przybyło 215, z tej liczby wyzdrowiało 38, umarło 132, zostało chorych 31. Dla umieszczenia chorych, ustanowione są w tym mieście lazarety; wszystkie domy, w których okazali się chorzy albo umarli z cholery, zostały okordonowane, prócz tego *Charkow* rozdzielony został na 35 kwartałów, w których naznaczeni oddzielni komisarze z urzędników, a tym dodani pomocnicy ze stanu kupieckiego. W *Iziumie*, od 27 września, do dnia 4go października, do dawniejszych 10 chorych, znowu przybyło 3; z nich wyzdrowiało 7, umarło 6, a od dnia 2 października chorych zgo-

ła nie było. W innych niektórych wsiach tegoż powiatu okazała się także cholera: ze 42 osób, umarło 27, ale od dnia 2 października nowych chorych nie było (P. P.)

#### KRÓLEWSTWO ZJEDNOCZONYCH NIDERLANDOW.

Haga d. 19 października.

Oto jest mowa, miana przez Króla, na zwołaniu Stanów-Jeneralnych:

Szlachetni i możni Panowie!

Garliwość, która odznaczyła wasze narady, w czasie ostatniego, nadzwyczajnego posiedzenia Stanów-Jeneralnych; mądrość, roztropność i miłość oyczyzny, których nowe dowody daliście *W Panowie* w tej okoliczności, nie miały takiego wypadku, któryby spełnił moje nadzieje. Po zupełnej nade wszystko zgodzie, która się wyraźnie okazała między *Paniąjącym a Reprezentantami* narodu, spodziewałem się, iż bezpośrednie i konstytucyjne życzeń i zażeń wzniesionych roztrząśnienie sprawi wszelki wpływ moralny, potrzebny do przywrócenia wszędzie pokoju i porządku. Oczekiwałem to moje zawiodło się w sposób nader smutny. Dotąd, posłuszeństwo prawom i zachowanie form prawnych zawsze były zalecaniami przez tychże, którzy wspierali te życzenia i te zażenia. Pożniej, ten rozważny postępek nie odpowiedział bynajmniej rozhułkanym namiętnościom przywódców zaślepionego i poduszeczonego pospółstwa; rozniecali oni bunt gwałtowny, a usiłowania armii tego kraju, ku wsparciu nadziei dobrej myślenia, były niedostatecznymi uśmierzyć zaburzenie.

Jeszcze przed ich przybyciem do *Bruxelli*, siły wojskowe, przeznaczone ku obronie mieszkańców, były napadnione, aczkolwiek poprzedziło je uroczyste zapewnienie pobłażania i pokoju; w mieście tém doświadczyły one oporu naykrwawszego.

Odtąd potem, uzbroione przeciw prawnemu rządowi buntownictwo coraz bardziej rozszerzało się w prowincjach południowych, a następ jego ~~był tak~~ przerażający, iż, dla obrony wiernych prowincji północnych i bezpieczeństwa ich handlu, przedsięwziętem potrzebne środki względem sił lądowych i morskich, część gwardy gminnych ogłosiłem za ruchomą, przygotowałem pokazanie pospolitego ruszenia, i uczynilem wezwanie mieszkańców tych krajów do uzbrojenia się ochotniczego.

Zapał, z jakim odpowiadają temu wezwaniu, tudzież nowe do mojego domu przywiązania dowody, które otrzymałem w tej okoliczności; przyniosły niejaką ostodę zgrzyzotom, uciskającym serce moje, gdy rozważam, iż garstka buntowników zdolała naród tak ulubiony i tak interesujący oderwać od rządu, pod którym dostągnął pewnego stopnia pomyślności i bogactwa, dotąd mu nieznanych, oraz tak w swoich prawach publicznych i szczególnych, iakoteż w swoich swobodach politycznej, obywatelskiej i religijnej, używał nayrozleglejszej opieki.

Nadzieja ta, iż większa część tego narodu, po dórzałem zastanowieniu się, powinna życzyć znowu powrotu tych dobrodzieństw, skłoniła mię do postanowienia, przez które syn mój ukochany, *Xiążę Oranii*, zostaje tymczasowym rządcą tych części prowincy południowych, które pozostały wiernymi, i powierzyłem jemu staranie, ażeby, iak można, do porządku prawnego, sposobami przekonywającymi, przywrócił zbuntowane prowincye.

Tak więc, przez rozdział administracyjny, przygotowałem, ile to ode mnie zależało, rozwinięcie opinii, przez Stany-Jeneralne wyrażonej na ostatniem nadzwyczajnem posiedzeniu, a przez to nawet zacząłem wyłącznie zwracać moje starania na prowincye północne, i sit ich, oraz ich zasobów użyć jedynie dla własnego ich dobra; w tymże czasie, wszystkim moim poddanym i całej Europie dowiodłem, iż nic zaniedbanem nie było, dla wyprowadzenia na drogę obłąkanych umysłów.

Mocny w głębokim uczuciu, żem dochował przysięgi uroczystej, którą wykonałem na prawo

fundamentalne, że oraz bez odpoczynku pracowa-  
tem około przyłożenia się, całą moją władzę, do  
pomysłności narodu niderlandzkiego; spokojnie  
czekam wypadku tych środków, i końca ważnych  
narad, do których też wypadki, toczące się w pro-  
wincjach południowych, dają w tej chwili powód  
ze strony moich sprzymierzeńców, zaręczycieli  
bytu tego królestwa.

Wojsko, w ogólności, walecznością swoją  
i swoim umiarkowaniem, godnie ziszcilo moje o-  
czekiwanie; muszę jednakże gorzko narzekać, iż  
ostatniego razu, tak wielką część wojsk, uwie-  
dziona błędnymi opiniami lub obietnicami zwo-  
dniczemi, dała się pociągnąć aż do złamania swo-  
ich przysięg, do zapomnienia swoich obowiąz-  
ków, i opuszczenia swoich chorągwi.

Tak różne, co do stanu pokoju okoliczności,  
w których się znajduje Królestwo, skłoniły mię  
otworzyć terazniejsze WPanów posiedzenie w  
Hadze; przyjemna mi, że mogę WPanom, w tej  
chwili, oświadczyć, iż od Mocarstw zagranicz-  
nych nie przestaję otrzymywać zapewnień o  
szczerym udziale, jaki mają w nieszczęściach,  
trapiących naszą ojczyznę, tudzież o ich przy-  
jacielskich uczuciach.

Niemniej także przyjemna mi, że mogę WPa-  
nów, zawiadomić, iż mężstwo i wytrwałość armii  
położyły koniec wojnie, która pustoszyła wyspę  
Jawę, iż oraz, podług ostatnich raportów, po-  
żądana spokojność panuje w innych częściach  
naszych posiadłości zamorskich.

Ustawiczne deszcze zaszkodziły, w ogólno-  
ści, urodzajowi: wszelkich, jakie tylko były w  
mojej mocy, użyłem ostrożności, dla zabezpie-  
czenia, w ciągu zimy, która się już zbliża, po-  
trzeb ubóstwa i klas mało mających.

Stan wewnętrzny królestwa czyni w tej  
chwili niepokonaną przeszkodę do gruntownego  
wyrachowania dochodów i wydatków na rok na-  
stępny. Azatém, oszczędziłem za rzecz potrzebną,  
co do terazniejszości, zapewnić, iak można, dat-  
szość tego, co istnieje. Projekt do prawa, ku  
temu właśnie celowi zmierzający, na mocy któ-  
rego wszystkie odmiany, które w poborach zwy-  
czajnych zayść miały, zostaną bez wypełnienia,  
będzie natychmiast złożony WPanom.

Skutkiem deklaracji, wydanej po otworze-  
niu ostatniego WPanów nadzwyczajnego posie-  
dzenia, przedsięwziętem środkiem zdolny tymcza-  
sowie zaradzić potrzebom naglącym skarbu; pa-  
tryotyzm obywateli czyni mi nadzieję, iż nastą-  
pi pomysłny jego skutek. Ten jednakże środek,  
powinien być urządzonym przez prawne rozpo-  
rządzenia, które będą WPanom złożone, w cią-  
gu terazniejszego ich posiedzenia.

Jakibykolwiek mogły być trudności tej chwi-  
li, koniecznie trzeba zadosyć uczynić zobowią-  
zaniom, względem umorzenia długu stanu; zamie-  
rzam więc sobie przelożyć zgromadzeniu projekt  
do prawa, tyczący się wykupu i wypłacenia dłu-  
gu publicznego.

Dzielne środki powściągnięcia i karania są  
potrzebnymi ku zapobieżeniu działaniom i zama-  
rom, któreby źle myślący przedsięwzięli, dla po-  
ruszenia umysłów, i, iesłiby można, dla roznie-  
sienia buntu aż do prowincji i kantonów, które  
pozostały wiernymi; w tym celu, wezwę pomo-  
cy WPanów. Tymczasem, chwilowa potrzeba  
skłoniła mię uczynić w tym względzie przygo-  
townicze rozporządzenia, i zalecić środki ostro-  
żności i czuwania względem cudzoziemców i po-  
dróżnych.

Ażeby uczynić zadosyć sprawiedliwemu żą-  
daniu, w wielu okolicznościach przez WPanów  
wyrażonemu, ustanowiłem na dzień 1 lutego na-  
stępnego roku, epokę wprowadzenia prawodaw-  
stwa narodowego i ustanowienia sądowych. Bunt,  
wynikły w prowincjach południowych, nie do-  
zwala teraz ziszcic tego żądania, w ustanowio-  
ney epoce; dlatego więc, wstępne zaprowadzenie  
wysokiego sądu, nie będzie także mogło być u-  
skuteczniłem.

Szlachetni i możni Panowie! szybki bieg wy-

padków, któremi, od kilku przeszło tygodni, zo-  
stało wstrząsnionem to królestwo, może mieć  
wpływ na wiele innych naszych ustanowień, ie-  
szcze nie przewidujemy końca tych wypadków,  
a niespodziewane tymczasem wiadomości, otrzy-  
mane dzisiaj z Antwerpii, dają ieszcze nowy do-  
wód codziennego postępu, który czyni istotne  
rozdzielanie się między sobą dwóch wielkich  
działów królestwa.

Tego jednakże końca oczekuję z ufnością,  
gdyż moje sumnienie jest spokojnem. Mogę za-  
wsze polegać na waszém przyłożeniu się wier-  
nych prowincji północnych, oraz na pomocy mo-  
ich sprzymierzeńców, którzy utrzymają politycz-  
ny systemat Europy; nadto, znajdują się ieszcze  
na czele tego ludu, którego religijne uczucia,  
najlepszą czynią ręką opiekunicy obrony  
Wszchemnego?

— J. K. M. otrzymał od Papieża list, zaświadcza-  
jący o spokojnych O. S. uczuciach. J. S. nagania  
postępek kilku burzliwych duchownych, a świe-  
że wypadki uważa za bunt godzien potępienia.  
Tymże duchem tchną instrukcyje, od O. S. prze-  
stane duchowieństwo, które wzywa do porząd-  
ku i posłuszeństwa.

— Dnia 15 w Gandawie zaszła była krwa-  
wa rozprawa między ochotnikami paryzkimi, przez  
pospólstwo wspieranymi, a uzbroionymi obywa-  
telami.

— Znajduie się teraz w Utrechcie kilka ty-  
sięcy rekrutów, tam zebranych; tyleż oczekują  
tam z Groningi i Fryzyi. (J.d.S.P.)

#### Bruksella dnia 17 października.

Rząd tymczasowy postanowił zniesienie lo-  
teryi, oraz departamentu lasow i myślistwa. Te-  
goż rządu członkowie oświadczyli także, iż żaden  
z istniejących dzienników nie jest organem jego  
opinii i jego projektów względem polityczney  
przyszłości Belgium.

— Gdy Pan Rouppe nie przyjął obowiązkow  
burmistrza Brukselli, Gubernator Brabancji połu-  
dniowej wyznaczył kommissyą z 5ciu członków,  
dla zarządzania sprawami tego miasta.

— Dnia 16, gwardya mieska zaięła cytadel-  
lę w Leodium; P. Buckere, mianowany wojsko-  
wym Dowódcą prowincji, przybył do Leodium,  
a Baron Duvivier do Gandawy, mianowany na też  
godność do oboich Flandryi. (J. d. S. P.)

#### PRUSSY.

#### Berlin dnia 25 października.

Przez rozkaz gabinetowy, pod datą 15 paź-  
dziernika, z Poczdamu, przesłany do dyrekcji  
kassy ubogich, J. K. M. darował na rzecz ich 6,750  
talarów. Summa ta jest owocem oszczędzeń, uczy-  
nionych z uczt, które się pospolicie wydają z oko-  
liczności zaślubin Xiężęcia, lub Xiężniczki z fa-  
mili Królewskiej. Uczty, które nastąpią z okoli-  
czności zaślubienia Xiężęcia Alberta z Xiężniczką  
Maryanną Niderlandzką, będą mniej wspaniałe,  
aniżeli zazwyczaj, a oszczędzone stąd pieniądze  
zostały przez Króla przeznaczonemi dla ubogich  
berlińskich i poczdamskich. J. K. W., Xiążę  
Albert darował także na podobny użytek 1000  
talarów. (J. d. S. P.)

#### AUSTRYA.

#### Wiedeń dnia 16 października.

D 4 t.m., odbyło się uroczyste poświęcenie pomni-  
ka, wzniesionego Jenerałowi, Hrabie mu F. Kiń-  
skiemu, w ogrodzie szkoły wojskowej, w Neustadt.  
Pomnik ten, wystawiony kosztem uczniów, skła-  
da się z popiersia Hrabi, wylanego z brązu, a po-  
stawionego, na podnożu marmurowém. (J.d.S.P.)

#### FRANCYA.

#### Paryż dnia 18 października.

Izba Parów, posiedzenie, dnia 16 paździer-  
nika. Roztrząsanie kredytu 30 milionów zostało  
rozpoczętem.

Hrabia Roy: Zamiany projektu do tego pra-  
wa są szlachetne, ale przeciwne dobru publicznej-

mu. Takimto jest moje głębokie przekonanie, które mogłoby zostać zachwianem tylko przez to wyświecenie, że jest korzystne, a nawet do wykonania łacne. Jeżeli jest jaka maxyma pewna, tedy ta zaiste, iż kraj nie powinien bynajmniej wdawać się w szczegóły fortun prywatnych. Obcy dla wydarzeń szczęśliwych i korzystnych w spekulacjach prywatnych; powinien także być obcym dla zdarzeń strat poniesionych. W podobnych okolicznościach, rząd angielski bynajmniej się nie wdawał. Jeżelibyśmy to upowazniali przykładami, za cesarstwa u nas; powiedziałbym, iż złe, raz popełnione, nie upowaznia, ażeby do niego powracać, a te zkadinał pomoce, których niepożyteczność została dzisiaj poznana, były wzięte na zasadzie nadzwyczajnej, owoców zawojuowania. Ale, powiedzą, iestto prawo wyjątkowe. Chcianoż powiedzieć, ułożone dla korzyści tylko niektórych? Przydają, że to iest prawo polityczne. Lecz azaliż iestto dostarczać roboty pracownikom? wtedyby dopiero kraj otrzymał powszechne dobrodzieystwo. Ale nie! iest ono prawem, dla rozdzielenia negocyantom, dla zmniejszenia kłopotu w działaniach już zadawnionych, fabrykantom, którzy tym sposobem zostaną uprzywilejowani i będą mogli powściągać spółubieganie się tych, którzy nie będą należeli do rozdzielania. Nie można więc tworzyć przywileju niesprawiedliwego i w swoim znaczeniu wcale dowolnego. Zaprowadzać go nie ma żadnej korzyści, nawet dla tych, którzy będą w nim mieli udział, gdyż tylko odmienia oni wierzyteli, a kraj podstawi się na mieyscu tych, którzy będą opłacali skarbowi. Zresztą, w wypełnieniu tego prawa widzę samą tylko dowolność. Jakie będą pożytki tych pożyczek? w jakich proporcjach zostaną one zaciągnionemi? Jakie będą zwłóki, jakie epoki wypłacenia, w jakich tudzież okolicznościach będzie skarb rozrzucał tym sposobem korzyści, pośród upadania dochodów publicznych i gdy może sam będzie miał liczne potrzeby? Głoszę przeciw temu projektowi.

Po roztrząśnieniu, w którym udział mieli PP. *Mounier, Baranto, Lainé i Guizot*, prawo zostało przyjętem.

— Minister spraw zagranicznych zawiadomił ieneralnych konsulów francuzkich, *Mexyku, Kolumbii, Plata i Chili*, o postanowieniu, przez które Król Jegomość uznaie w szczególności niepodległość tych krajów rozmaitych, oraz o zamiarze J. K. Mości, zawrzeć z nimi, iak tylko przyszła do *Paryża* aientów, opatrzonych w potrzebne pełnomocnictwa, traktaty przyjaźni, handlu i żeglugi. Wydano także rozkazy, iżby podobne zawiadomienia były uczynione rządóm: *Peru i Monte-Video*, przez francuzkich konsulów, przy nich zostających, oraz rządóm: *Gwatymali i Boliwii*, przy których Francya ieszcze nie utrzymuje konsulow, przez officerów marynarki królewskiej.

— Gdy różne dzienniki ogłosiły list pisany przez niejakiego *Berrié*, uwięzionego w *Tuluzie*, do P. *Bérenger*, referenta kommissyi oskarzenia przed izbą deputowanych, Xiążę *Polignac* osądził za rzecz potrzebną dać na ten list następującą odpowiedź, którą przesłał członkóm kommissyi oskarzenia przed izbą parów:

„W kilku dziennikach czytałem list, który musiał być adressowany do P. *Bérenger*, przez człowieka, uwięzionego w *Tuluzie*, za jakąś zbrodnię lub przestępstwo, których natury nie dają poznać. Człowiek ten utrzymuje, iż ma do czynienia nader ważne wyznanie względem pożarów, które zniszczyły kilka naszych prowincy. Ogłasza siebie za winnego, mnie wytyka osobiscie, jako podżegacza zbrodni, do których się przyznaje, i twierdzi, iż może to okropne odkrycie wesprzeć stanowczemi dowodami. W położeniu zwyczajnem, zostawiłbym publicznemu rozumowi staranie rozpoznania tej niedorzecznej i nie-nawistnej usilności; ale, zostający pod ciężarem oskarzenia, które dla wszystkich podeyrza-

nych otwieraprzstęp bardzo łatwy, nie mogę gardzić napadem, tak prosto wymierzonym i tak blisko dotyczącym się mojej osoby, i jest moim obowiązkiem wszystkie objąć okoliczności do wyświecenia prawdy. Odkrycia, uczynione w *Tuluzie*, odnoszące się do szkaradnego zamachu, powinny być wyświecone. Ktokolwiek jest ów człowiek, który je czyni; jakkolwiek byłaby przyczyna jego uwięzienia; jakabykolwiek sprawiał sobie on nieufność; oświadczenia jego nie mogą być odrzucone, i, we wszystkich przypadkach, nie można mnie zaprzeczyć, mnie, prawa ich przyjęcia. Mogę, zaiste, spokojnie oczekiwać chwili, w której będzie mi wolno, w obecności parów, i w obliczu Francyi, roztrząsnąć akta politycznego mojego życia; lecz nie mogę być skazanym na to, iżbym, pośród milczenia, uległ publicznemu i formalnemu obwinieniu o zbrodnię nayszkaradniejszą i najnienawistniejszą. Żądam, iżby więzien *tuluzyjski* został natychmiast wezwany do *Paryża*, iżby był zapytywany i stawiony przede mną; iestto akt sprawiedliwości, który nie może mi być odmówionym. Jest jeszcze inny czyn, do którego się odwołać ja i koledzy moi mamy prawo, to jest, ażeby uczyniono ścisłe badanie względem pożarów, które zniszczyły *Normandyę*; ażeby liczne władze, którym powierzyliśmy odkrycie i ścigać jego sprawców, dopomagaczów lub spólników, zostały wysłuchane; ażeby korespondencya nasza była mocno wyświeconą; a potwierdzamy, jakeśmy już to uczynili, że fałszywość dowodów, jako też odważnie wymierzonych przeciw nam pochlebstw, stanie się wyraźną, nawet dla umysłów najbardziej uprzedzonych.”

Mandat zapoznawania został przez kommissyą izby parów postanowiony przeciw tak zwanemu *Berrié*, uwięzionemu w *Tuluzie*, iżby go wysłuchano względem odkryć, przezeń umieszczonych w pomienionym liście.

— Na iednej z batteryi algierskich znajdowało się działo bronzowe, do którego był przywiązany konsul francuzki (*O. Lavacher*) po uczynieniu przez *Duquèsne* bombardowania, w 1683. Ta armata, która potem zachowała imię *Consulaire*, przybyła do *Tulun*, zkad, na żądanie admirała *Duperré*, ma być przeprowadzoną do *Brestu*, i chowaną, iako trofeum zdobycia *Algieru* w roku 1830. (*J. d. S. P.*)

#### TURCYA.

*Konstantynopol dnia 20 września.*

P. C. *Rhynd*, pełnomocnik Stanów-Zjednoczonych Ameryki-Północnej, wyjechał z tej stolicy. Sułtan darował mu cztery konie, rasy arabskiej. Nie za długo ma się odbyć przegląd kawalerji; *Nedżib-Effendi*, ajent Wice-Króla egipskiego, ma sobie poruczone do tego przygotowania. Dnia 6 tego miesiąca, Hrabia *Guilleminot* uwiadomił Portę o zasłzłych we Francyi odmianach. Porta ieszcze nie uczyniła oświadczenia swego względem tego przedmiotu, gdyż zwyczajnie, w podobnych okolicznościach, czeka postanowienia innych gabinetow. (*J. d. S. P.*)

*Kandya, dnia 5 września.*

Kommissarz Porty, *Hamid-Effendi*, dnia 1 sierpnia, przybył do *Kandyi*, z firmanem, udzielającym amnestyą. Na mocy tego firmanu, Grecy będą nadal opłacali tylko pogłowne i dziesięcine płodów rolniczych, oraz nazawsze będą wolnymi od wszelkiej służby i wszelkiego nadzwyczajnego podatku; nie będą także mieli żadnych stosunkow z władzami tureckimi; sami tylko *Chodzja-Baszowie* będą sprawę zdawali ajentom rządu. Gubernator wyspy, *Mehemet Basza*, kopia tego firmanu przesłał Dr. *Regnieri*, prezydentowi rady greckiej, iżby go ogłosił i przyprowadził do skutku. Prezydent dał odpowiedź obszerną, i prosił 50 dni czasu, dla zwołania kapitałów. (*J. d. S. P.*)